

Zwierzęta torturowane w ramach wyborczej propagandy

3 września 2018

Zamieszczone w Internecie zdjęcia pokazują, że w trakcie tegorocznych wyborów parlamentarnych w Pakistanie dopuszczano się znęcania nad zwierzętami w celach propagandowych.

Zawinięty we flagę partii politycznej pies został następnie zastrzelony

Zwierzęta w przybraniu mającym reprezentować politycznych oponentów były smarowane farbą, bite i niejednokrotnie zabijane. Kampania wyborcza prowadząca do wyborów parlamentarnych z 25 lipca tego roku naznaczona była przemocą już wcześniej. Seria ataków bombowych przeprowadzona podczas wyborczych wieców zebrała tragiczne żniwo, pozbawiając życia przeszło 150 osób.

Wybory przyniosły zwycięstwo partii Pakistan Tahreek-i-Insaf (PTI), która zagwarantowała sobie większość parlamentarną, pokonując tym samym rządzącą wcześniej Pakistańską Liga Muzułmańska – Nawaz (PML-N). Lider zwycięskiej partii, były krykiecista Imran Khan ma zostać kolejnym premierem.

Począwszy od 27 lipca, w Internecie zaczęto [rozprzestrzeniać wideo](#) (uwaga: drastyczne treści), które pokazuje jak zawinięty we flagę Pakistan Tahreek-i-Insaf pies zostaje trzykrotnie postrzelony przez mężczyzn niosących flagę Qaumi Watan Party (QWP). Zgrupowani dookoła ludzie zdają się być zwolennikami przegrywającego w wyborach kandydata.

Nagranie wywołało żywą reakcję internautów na portalach społecznościowych. Następnie, policja prowincji Chajber Pasztunchwa zatrzymała dwóch mężczyzn pochodzących z miasta Bannun, gdzie filmik został nakręcony. Nieco później opublikowano zeznania, w których oboje podejrzani przyznają się do winy. „Reagując w przeciągu 12 godzin, policja miasta

Bannun pracowała całą noc, by o 6:45 nad ranem ująć dwóch przestępców, którzy dopuścili się znęcania i zabicia zwierzęcia filmując jednocześnie całe zdarzenie. Policja Chajber Pasztunchwy dziękuje użytkownikom mediów społecznościowych za zgłoszenie sprawy."

Pochodząca oryginalnie z 1890 roku „Ustawa o zapobieganiu okrucieństwu wobec zwierząt” została w tym roku zaostrzona. Obecnie przewiduje wyższe kary finansowe oraz wyroki w formie pozbawienia wolności do trzech miesięcy. Opisywane zdarzenie stanowi pierwszy przypadek, kiedy nowy wymiar kar został zastosowany.

Przegrany kandydat, którego wizerunek znajdował się na flagach niesionych przez sprawców przestępstwa, opublikował wideo w którym potępia wydarzenie i odżegnuje się od niego. Nagranie zrealizowane zostało w języku paszto, którym posługuje się około 15 procent populacji Pakistanu.

Wspomniany kandydat wyraził również przypuszczenie, że być może filmik nagrany został przez jego politycznych oponentów, żeby zaszkodzić jego reputacji. Domaga się wyjaśnienia sprawy. „Kandydujący w Bannunie członek Qaumi Watan Party deklaruje w nagrany przez siebie oświadczeniu, że nawet fałszowanie wyników wyborczych i wymuszona zmiana strony rządzącej nie zasmuciły go równie mocno, co widok okrutnego nieznanego sprawcy, który podszywając się pod bycie jego zwolennikiem, strzela do psa owiniętego we flagę Pakistan Tahreek-i-Insaf."

„Opozycyjny w stosunku do Pakistańskiej Partii Ludowej (PPP) polityk Arbab Rahim nazywany jest jej przez jej członków „czarną wroną”. Ma to odnosić się do jego ciemnej karnacji. Na powyższym zdjęciu zwolennicy Pakistańskiej Partii Ludowej celebrują polityczne zwycięstwo mordując/znęcając się nad wroną."

W Karaczi dopuszczono się również pobicia osła, na którego grzbiecie wypisano uprzednio imię politycznego oponenta. Po

rozognionej reakcji mediów społecznościowych, ekipa Foundation for Animal Rescue zabrała osiołka do swojego schroniska i nadała mu imię „Bohater”. „Kiedy nadchodzą wybory, wściekłość czasów nie będzie oszczędzona nikomu... nawet temu najbardziej bezbronnemu ze wszystkich zwierząt. To jest przestępstwo nienawiści. Osiołek zbity na kwaśne jabłko, uderzany wielokrotnie w pysk i podbrzusze, skopany, ze złamanym nosem.”

Niestety, zwierzę nie przeżyło pobicia. „Nasz Bohater właśnie od nas odszedł. Aż do wczoraj radził sobie coraz lepiej. Udało mu się stanąć na własnych nogach. Pomimo złamanej szczęki jadł rozdrobniony pokarm i pił samodzielnie wodę. Dostał cztery kroplówki, witaminy i antybiotyki.”

Wiele osób wyraziło na portalach społecznościowych swoje głębokie oburzenie poziomem okrucieństwa wobec zwierząt. Prawnik Yasser Latif Hamdani napisał na swoim „Twitterze”: „Byłbym niezmiernie dumny z tego kraju, gdyby Prezes Sądu Najwyższego postanowił z własnej inicjatywy dostrzec nieludzkie traktowanie zwierząt podczas i w trakcie tegorocznej kampanii wyborczej.”

W poprzednich wyborach, które miały miejsce w 2013 roku, z przegrzania zdechł biały tygrys, który był regularnie paradowany w czasie politycznych wieców Mariam Nawaz – córki Nawaz Sharifa, lidera Pakistańskiej Ligi Muzułmańskiej – Nawaz (PML-N).

W tegorocznych wyborach, jeden z kandydatów z ramienia PML-N również postanowił oprowadzać lwa po okręgu wyborczym, ponownie przyciągając falę krytyki.

W wywiadzie dla „Global Voices”, Naeem Abbas – główny rzecznik organizacji dla zwierząt The Brooke Pakistan, koncyrował nad powodami, dla których sprawcy przemocy wobec zwierząt nie są karani. „Zwierzęta są maltretowane od zawsze, ale dopiero teraz po raz pierwszy policja podjęła kroki w tego typu sprawie. Do tego, żyjemy w kulturze, w której jeśli ktoś

zostanie przyłapany na gorącym uczynku, zawsze może wywinąć się płacąc łapówkę.”

Autorstwo: Umaina Ahmed

Tłumaczenie: Joanna Sineck

Źródło: pl.GlobalVoices.org